



#ZAKAZPOLOWANIA

Dla bezpiecznych spacerów w lesie

poradnik dla edukatorów
i innych bywalców lasu

ŹRÓDŁA
OŚRODEK DZIAŁAŃ EKOLOGICZNYCH



#ZAKAZPOLOWANIA

Dla bezpiecznych spacerów w lesie

poradnik dla edukatorów
i innych bywalców lasu

ŹRÓDŁA

OŚRODEK DZIAŁAŃ EKOLOGICZNYCH

SPIS TREŚCI

Gdzie mogą odbywać się polowania?	6
Jakie są rodzaje polowań?	8
Które polowanie stwarza większe zagrożenie dla osób postronnych?	9
Polowania zbiorowe muszą być zgłaszane w gminie	11
Uzyskanie informacji publicznej na wniosek	14
Polowania zbiorowe muszą być oznakowywane tablicami	15
O polowaniach indywidualnych nie dowiemy się wcześniej	17
Rekomendacje dla edukatorów przyrody, grzybiarzy, spacerowiczów i innych bywalców lasu	18

Inicjatywę wspierają



sieć obywatelska
WATCHDOG[^]

Każdego roku w Polsce odbywa się ponad cztery i pół miliona polowań. Tak, to nie pomyłka – taką liczbę podaje Polski Związek Łowiecki (a dokładnie 14 291 173 polowania w latach 2021-2023). Biorąc pod uwagę, że większość tych polowań odbywa się pomiędzy wrześniem a styczniem, można oszacować, że w trakcie sezonu, każdego dnia w Polsce w ponad 20 tysiącach miejsc możemy natknąć się na myśliwych strzelających do zwierząt!

Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła” jest stowarzyszeniem, które od prawie 30 lat zajmuje się edukacją ekologiczną i przyrodniczą dla dzieci i młodzieży, szkolimy też nauczycieli i edukatorów. Od 2016 roku doradzamy, jak można zakazać polowań na swoim prywatnym terenie oraz monitorujemy przestrzeganie przepisów związanych z polowaniami a wpływających na bezpieczeństwo osób postronnych w lesie. Sprawdzamy, czy informacje o miejscach polowań są prawidłowo podane do wiadomości publicznej i czy polowania są prawidłowo oznakowane.

Do zajęcia się tym tematem skłoniły nas doświadczenia własne. Po pierwsze nasze stowarzyszenie posiada w województwie łódzkim las, w którym chcieliśmy zabronić zabijania zwierząt. Udało nam się to w 2016 roku, niestety po zmianie prawa polowania powróciły tam w 2021 roku. Po drugie zbyt często musieliśmy zmieniać plany podczas warsztatów terenowych, czy je wręcz odwoływać, bo w tym samym czasie w lesie odbywały się polowania.

Dlatego postanowiliśmy przygotować krótki poradnik dla wszystkich osób prowadzących edukację przyrodniczą oraz inne formy aktywności terenowej, aby zwiększyć poziom bezpieczeństwa prowadzących i uczestników, oraz uświadomić im ich prawa podczas korzystania z publicznych terenów.

Poradnik powstał w ramach projektu „Dla bezpiecznych spacerów w lesie – monitoring i poradnictwo” dofinansowanego przez Fundusz Obywatelski im. Henryka Wujca. Więcej informacji o projekcie oraz naszych działaniach przeciwko polowaniom na zwierzęta można znaleźć na stronie internetowej zakazpolowania.pl



GDZIE MOGĄ ODBYWAĆ SIĘ POLOWANIA?

Na początku musimy wyjaśnić pewne podstawy. W polskim systemie prawnym dziko żyjące zwierzęta stanowią własność skarbu państwa. Państwo prowadzi tzw. gospodarkę łowiecką, czyli działalność w zakresie ochrony, hodowli i „pozyskiwania” tych zwierząt. Państwo nie robi tego bezpośrednio, lecz za pośrednictwem kontrolowanego przez siebie zrzeszenia o nazwie „Polski Związek Łowiecki”. Wyłącznie członkowie tej organizacji mogą zajmować się polowaniami (wyjątkiem są zagraniczni turyści, którzy mogą za to po prostu zapłacić, bez konieczności stawiania się członkiem PZŁ).

Cały obszar kraju podzielony jest na tzw. „obwody łowieckie” (łącznie jest ich 4766). Są to obszary o powierzchni minimum 3000 ha (przeważnie większe), obejmujące lasy, pola, łąki – również tereny prywatne. Do obwodów łowieckich nie włącza się parków narodowych, natomiast w miastach do obwodów mogą być włączane tereny rolnicze lub leśne. Dokładny podział Polski na obwody łowieckie można obejrzeć na mapie Banku Danych o Lasach na stronie:

<https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/mapy> - trzeba z dolnego menu „Mapy BDL” wybrać opcję „Mapa łowiectwa”.

Strona BDL nie jest bardzo intuicyjna w obsłudze, ale jest praktycznie jedynym miejscem, gdzie można znaleźć aktualne granice wszystkich obwodów łowieckich.

Praktycznie każdy las, łąka czy nieużytki, dokąd chcielibyśmy się wybrać na spacer – albo żeby prowadzić zajęcia terenowe albo obserwacje przyrodnicze – będzie znajdował się na obszarze jakiegoś obwodu łowieckiego.

Obwody łowieckie są dzierzawione kołom Polskiego Związku Łowieckiego. Wyjątkiem są tzw. „ośrodki hodowli zwierzyny” czyli OHZ, które mogą

być prowadzone przez Lasy Państwowe. Oznacza to, że każdy obwód ma swojego dzierżawcę lub w przypadku OHZ-ów: „zarządcę”, którym jest koło łowieckie a w przypadku OHZ-ów nadleśnictwo. Polowania mogą być prowadzone wszędzie na terenie obwodu, nawet czyli również na terenach prywatnych wchodzących w skład obwodu.

Nie wolno natomiast strzelać w odległości mniejszej niż 150 metrów od „zabudowań mieszkalnych”. Przepisy nie regulują jednak szczegółowo jak tę odległość mierzyć.

Jest też przepis zabraniający strzelania w odległości mniejszej niż 500 metrów od „miejsca zebrań publicznych w czasie ich trwania”. Czym jednak jest „zebranie publiczne” nie wiadomo, ustawodawca celowo posługuje się tutaj zupełnie innym określeniem niż w ustawie Prawo o zgromadzeniach (tam „zgromadzenie” definiowane jest jako „zgrupowanie osób na otwartej przestrzeni”). Nie wiadomo ile osób tworzy „zebranie” (czy na przykład warsztaty przyrodnicze dla 10 osób na leśnej polanie są już „zebraniem”? i czy „publicznym”?). Nie wiadomo też zupełnie kto miałby mieć „pierwszeństwo” w skorzystaniu z terenu – osoby wykonujące polowanie czy osoby uczestniczące w zebraniu publicznym.

Niestety w praktyce, w sytuacji konfliktowej przedstawiciele koła łowieckiego mogą i zwykle posługują się ostatecznym argumentem, a mianowicie przepisem karnym dodanym w 2020 roku przez ówczesny Sejm do ustawy Prawo łowieckie (tzw. „Lex Ardanowski”):

kto celowo utrudnia lub uniemożliwia wykonywanie polowania – podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

JAKIE SĄ RODZAJE POŁOWAŃ?

Polowania dzielą się indywidualne i zbiorowe. Ich definicje zawarte w przepisach są bardzo skomplikowane, niepotrzebnie uduziwione oraz nielogiczne. Nie mają one jednak większego znaczenia z punktu widzenia zwykłego użytkownika lasu. W praktyce można przyjąć, że pojedynczy myśliwy (czasami dwóch), przebywając w jakimś miejscu, często w ukryciu, np. w ambonie lub na tzw. „zwyżce” (czyli podwyższeniu, mniejszym niż ambona) wykonuje polowanie indywidualne.

Jeśli natomiast spotkamy w lesie zaparkowane w jednym miejscu samochody, często z charakterystycznymi „klatkowymi” bagażnikami założonymi na tylny hak albo grupę kilkunastu osób ustawionych wzdłuż leśnego duktu (czasem nawet wzdłuż szosy, po której odbywa się normalny ruch) to mamy do czynienia z polowaniem zbiorowym. Często jego elementem jest nagonka (myśliwi używają słowa „naganka”), czyli celowe płoszenie zwierząt krzykami, kołatkami, trąbkami lub nawet petardami – tak aby przerażone wybiegły prosto pod lufy myśliwych. Naganiacze przeważnie nie są myśliwymi, tylko wynajętymi pracownikami.



KTÓRE POLOWANIE STWARZA WIĘKSZE ZAGROŻENIE DLA OSÓB POSTRONNYCH?

Przypadkowe wejście na teren polowania zbiorowego niewątpliwie jest bardzo stresującym doświadczeniem dla postronnej osoby. Niczego nie spodziewający się spacerowicz nagle spotyka kilkanaście osób trzymających broń, czasami widzi leżące ciała już zabitych zwierząt lub jest świadkiem ich patroszenia. Ze strony myśliwych mogą padać nieprzyjemne komentarze, zwłaszcza że są oni w większej grupie, przekonani o swojej racji. Nawet jeśli polecenie opuszczenia terenu wcale nie będzie podane nieuprzejmie, emocje po obu stronach mogą eskalować do sytuacji konfliktowej.



W rzeczywistości jednak prawdopodobieństwo zaistnienia sytuacji zagrażającej zdrowiu lub życiu jest tutaj niższe niż w przypadku natknięcia się na pojedynczego myśliwego. Przede wszystkim na najbardziej typowym polowaniu zbiorowym (o ile nie jest to polowanie tzw. „typu szwedzkiego”,

gdy myśliwi są porozstawiani na odległych od siebie zwyczajach i ambonach, ani polowanie zbiorowe na ptaki nad większym akwenem) jego uczestnicy będą najprawdopodobniej ustawieni w linii z bronią wycelowaną w jednym kierunku, na przykład ściany lasu. Jest to kierunek, z którego nadbiegać będą spłoszone przez naganiaczy zwierzęta. Przypadkowy spacerowicz raczej wejdzie na teren takiego polowania od strony tej samej drogi, wzdłuż której stoją myśliwi, więc zobaczy ich z boku z dużej odległości.

Natomiast myśliwy na polowaniu indywidualnym może być ukryty w taki sposób, że możemy wręcz nie być świadomi jego obecności w pobliżu. Niestety, działa to też w drugą stronę – jeśli nie jesteśmy ubrani w jaskrawe kolory i nie zachowujemy się głośno, to i myśliwy może zauważyć naszą obecność w ostatniej chwili. W takich właśnie sytuacjach dochodzi niestety czasami do wypadków typu „pomyliłem z dzikiem” (przypadki takie zbiera i opisuje strona wypadkinapolowaniach.pl).

POLOWANIA ZBIOROWE MUSZĄ BYĆ ZGŁASZANE W GMINIE

Każde polowanie zbiorowe musi być przez jego organizatora zgłoszone do urzędu gminy najpóźniej na 14 dni przed jego terminem. Następnie, urząd gminy ma 5 dni, aby informację o polowaniu zamieścić na swojej stronie internetowej. Teoretycznie więc, informacja o polowaniu powinna się znaleźć na stronie internetowej urzędu gminy najpóźniej na 9 dni przed jego terminem.

W praktyce koła łowieckie najczęściej we wrześniu lub w październiku przekazują gminom informacje o polowaniach w formie tzw. „kalendaryka” na cały sezon, trwający aż do lutego.

Przeprowadzone przez nas różnymi metodami badania stanu faktycznego, w tym dokładny monitoring wszystkich gmin w woj. łódzkim i kujawsko-pomorskim pokazują, że niestety przepis ten nie jest przestrzegany. Obowiązki nie są wypełniane zarówno przez koła łowieckie, jak i przez urzędy gmin. Co więcej, zaplanowany przez ustawodawcę sposób podawania informacji do wiadomości publicznej sprawia, że w rzeczywistości komunikaty te są bezużyteczne. Dlaczego? Wystarczy zobaczyć poniższy przykład.

W poradniku pokazujemy jak – z punktu widzenia organizatora edukacji terenowej – najlepiej i najrzetelniej sprawdzić gdzie i kiedy zaplanowane są polowania zbiorowe. Ostrzegamy jednak, że taka weryfikacja wcale nie daje nam gwarancji, iż w wybranej przez nas dacie i miejscu polowania nie będzie.

Należy zacząć od ustalenia, w jakiej gminie znajduje się miejsce, w którym chcemy zaplanować warsztat przyrodniczy, spacer czy inną formę aktywności. Następnie, na stronie internetowej urzędu gminy należy spróbować

PLAN POŁOWAŃ ZBIOROWYCH W SEZONIE 2021/2022

L.P.	DATA POŁOW.	NR OBW.MIEJSCE	GATUNEK ZWIERZYNY	MIEJSCE ZBIÓRKI GODZ.ODJAZDU	Godz. Zakończ Polow.	ODPOWIEDZIALNY ZA NAGANKE	PROWADZĄCY POLOWANIE	nr podpis
1.	Sobota 2021.11.06	27 cały teren	lis,zajac, dzik, bażant, kaczką,	godz. 8.00	12.00			Polowanie Hubertowskie
2.	Sobota 2021.11.13	Termin rezerwy do poz. 1						
3.	Niedziela 2021.11.14	136 cały teren	zajac,bażant, kaczka, lis,dzik	godz. 8.00	15.00			
4.	Niedziela 2021.11.21	27 cały teren	zajac, bażant, kaczka, lis,dzik	godz.8.00	15.00			
5.	Sobota 2021.11.27	Termin rezerwy do poz.4						
6.	Niedziela 2021.11.28	136 cały teren	zajac, bażant, kaczka, lis,dzik	godz.7.30	15.00			
7.	Sobota 2021.12.04	Termin rezerwy do poz. 6			15.00			
8.	Niedziela 2021.12.05	27 cały teren	zajac, bażant, kaczka, lis,dzik	godz.8.00	15.00			
9.	Sobota 2021.12.11	Termin rezerwy do poz. 8						
10.	Niedziela 2021.12.12	27 cały teren	zajac, bażant, kaczka, lis,dzik	godz.8.00	15.00			
11.	Sobota 2021.12.18	Termin rezerwy do poz. 10						
12.	Niedziela 2021.12.19	136, 118 cały teren	zajac, bażant, lis,dzik	godz. 8.00	13.00			Polowanie Wigilijne
13.	Czwartek 2021.12.23	Termin rezerwy do poz. 12						
14.	Niedziela 2022.01.09	118 Cały teren	bażant, lis,dzik	godz. 8.00	15.00			

odszukać obwieszczenia o miejscach i terminach polowań zbiorowych. Ustawa nakazuje umieszczać te obwieszczenia „na stronie internetowej”, dlatego niektóre urzędy umieszczają je na zwykłej stronie www gminy (tam gdzie znajdują się też informacje np. dla turystów, zaproszenia na różne wydarzenia itp.), a inne urzędy umieszczają je w Biuletynie Informacji Publicznej (czyli oddzielnej stronie internetowej, gdzie znajdują się wyłącznie informacje urzędowe). Należy szukać w obu tych miejscach. Nie wiadomo jak gmina zatytułuje te informacje ani w jakim dziale je umieści. Korzystając z wyszukiwarki, można próbować odnaleźć strony zawierające zwroty „polowanie”, „polowania”, „o polowaniach”, „łowieckie”, „łowieckich” itp. W ten sposób możemy znaleźć na stronie gminy bardzo dużo obwieszczeń z wielu lat, zwróćmy więc uwagę na daty. Informacje mogą być podzielone w zależności od koła łowieckiego, które przestało informację, możemy więc odnaleźć oddzielną stronę z informacjami na temat dat polowań zaplanowanych przez koło łowieckie „Ryś” i oddzielną stronę z datami polowań koła łowieckiego „Żubr”. Treść informacji może

wcale nie być umieszczona wprost na stronie, a jedynie w załączniku typu PDF. Za każdym razem musimy więc pobrać i otworzyć taki plik.

Jeśli w pliku znajdzie się „kalendarzyk” z terminami polowań zgłoszonymi przez koło łowieckie na cały sezon, nie oznacza to, że są to rzeczywiście wszystkie terminy polowań. Koła mogą przecież zgłosić dodatkowe polowania (wystarczy, że zrobią to z 14-dniowym wyprzedzeniem, co zresztą i tak nie zawsze jest przestrzegane). W takiej sytuacji dodatkowe terminy mogą znajdować się w całkiem innym pliku PDF, na oddzielnej podstronie. Dodatkowe terminy polowań zgłaszają zwykle te koła, które organizują polowania komercyjne (tzw. „dewizowe”, czyli dla turystów zagranicznych) oraz OHZ-y.

Odnalezienie właściwej tabelki z datami polowań nie oznacza, że będziemy w stanie ustalić miejsce, gdzie one się faktycznie odbędą. Ustawa nakazuje podać miejsce, ale nie mówi jak bardzo szczegółowa powinna być ta informacja. Zresztą, nawet sami myśliwi często nie wiedzą tego z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Dlatego jako „miejsce” polowania zbiorowego podają często po prostu numer obwodu łowieckiego.

Jak już wspominaliśmy wcześniej obwody łowieckie mają minimum 3000 ha a ich granice nie pokrywają się z granicami gmin czy powiatów. Aby ustalić o jakim terenie jest mowa w obwieszczeniu, należy wejść na stronę:

<https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/mapy> - trzeba z dolnego menu „Mapy BDL” wybrać opcję „Mapa łowiectwa”

Czasami oprócz numeru obwodu, w obwieszczeniu dodatkowo podawane są jakieś oznaczenia znane tylko myśliwym, np. „sektor 2” albo „oddział VII”. Nic one nie powiedzą osobom postronnym i nie ma raczej możliwości ustalenia, o co chodziło autorowi takiego zgłoszenia. Jest to więc informacja bezużyteczna.

Czasem w opisie pojawiają się nazwy miejscowości, często są to jednak tylko jakieś potoczne określenia lokalne (np. „leśniczówka”, „trytwa”, „stawy” itp.), których nie sposób zlokalizować na ogólnodostępnych mapach.

UZYSKANIE INFORMACJI PUBLICZNEJ NA WNIOSEK

W przypadku trudności w znalezieniu obwieszczeń na stronach gminy można zażądać informacji publicznej bezpośrednio od gminy – oczywiście, jeśli mamy na to czas, gdyż urząd ma aż 14 dni, żeby odpowiedzieć na nasz wniosek. W pilniejszych sytuacjach można po prostu dowiadywać się telefonicznie.

Problem polega na tym, że urząd nie posiada innych informacji na temat terminów i miejsc polowań zbiorowych niż te, które prześle mu samo koło łowieckie. Jeśli mamy wątpliwości co do podanych danych, urzędnik prawdopodobnie nie będzie nam w stanie pomóc. Urzędy raczej nie weryfikują nadsyłanych przez myśliwych informacji, czasem zamieszczając skany nadesłanych „kalendarzyków” nieco bezmyślnie, gdy nawet na pierwszy rzut oka widać, że informacja jest błędna (podany jest na przykład niewłaściwy rok). Urząd może nam jednak podać dane kontaktowe do koła łowieckiego (zwykle są one też widoczne w nadesłanych kalendarzykach, łącznie z nazwiskami czy adresami członków koła, ponieważ niektóre urzędy tak dalece nie weryfikują nadsyłanych informacji, że nawet nie zauważają w nich danych osobowych, które nie powinny być upubliczniane), więc teoretycznie możemy próbować rozwiązać nasze wątpliwości w bezpośrednim kontakcie z łowczym.

POLOWANIA ZBIOROWE MUSZĄ BYĆ OZNAKOWYWANE TABLICAMI

Według prawa, obszar polowania zbiorowego powinien być oznaczony tablicami ostrzegawczymi. Dokładne zasady umieszczania tych tablic oraz ich wygląd określa rozporządzenie (wzór tablicy oraz link do rozporządzenia podajemy na stronie <https://zakazpolowania.pl/prawo/tablice-ostrzegawcze/>). Przepisy są jednak niejasne i tak naprawdę mało pomocne. Teoretycznie, tablice powinny być rozmieszczone „w odległości nie mniejszej niż 200 m i nie większej niż 1000 m od granicy obszaru polowania zbiorowego”. Co jednak jest „obszarem polowania zbiorowego” w sytuacji, gdy w zgłoszeniu do gminy jako miejsce tego polowania podano cały obszar obwodu łowieckiego, czyli np. lasy mające kilkanaście tysięcy hektarów powierzchni? Czy w takiej sytuacji tablica może stać wiele kilometrów od faktycznego miejsca polowania?



Tablice ustawia się „nie wcześniej niż 24 godziny przed rozpoczęciem polowania zbiorowego” i zdejmuje „nie później niż przed upływem 24 godzin od zakończenia polowania zbiorowego”. Tak więc widząc taką tablicę w niedzielne popołudnie nie wiemy, czy tak naprawdę polowanie zakończyło się tutaj w sobotę wieczorem, czy może dopiero się zacznie w poniedziałek rano. Oczywiście na wszelki wypadek można zrezygnować ze spaceru czy z prowadzenia zajęć w tym miejscu. Ale trzeba też pamiętać, że taka tablica nie jest równoznaczna z zakazem wstępu do lasu.

Niestety, nasze doświadczenia w terenie wskazują, że przepisy dotyczące tablic nie zawsze są przestrzegane przez koła łowieckie (często pojedyncze tablice są stawiane tylko w samym „epicentrum” polowania zbiorowego, umieszczane na przykład za szybą zaparkowanego samochodu należącego do myśliwych), a przemieszczanie się po lesie inaczej niż najgłówniejszym szlakiem „od parkingu” może spowodować, że nigdy nie będziemy mieli szansy zobaczyć tablic, nawet jeśli faktycznie są gdzieś rozstawione.

O POLOWANIACH INDYWIDUALNYCH NIE DOWIEMY SIĘ WCZEŚNIEJ

Podane powyżej zasady dotyczące zgłaszania polowań do gminy oraz oznakowywania ich tablicami ostrzegawczymi dotyczą oczywiście wyłącznie polowań zbiorowych, to jest takich, gdy – przeważnie – kilkunastu myśliwych ustawionych w rzędzie będzie strzelało do zwierząt wyłoszonych przez naganiaczy. Nie dotyczą natomiast polowań indywidualnych, to jest prowadzonych przez jednego (lub w określonych wypadkach dwóch lub nawet trzech) myśliwych. Każdy myśliwy wychodzący na takie polowanie wpisuje się wcześniej do tzw. książki pobytu, a w rzeczywistości po prostu zaklikuje odpowiednie opcje w obowiązkowej dla myśliwych aplikacji w telefonie. Aplikacja ta na podstawie danych z GPS zna dokładny rejon pobytu myśliwego. Te dane nie są jednak dostępne dla osób postronnych (są natomiast dostępne dla samych myśliwych, choćby po to, żeby dwóch myśliwych nie mogło polować w tym samym miejscu). Nie mamy żadnej możliwości wcześniejszego sprawdzenia, czy też zapytania o miejsce polowania indywidualnego – ani nawet o to, czy w ogóle jakieś takie polowania będą się odbywać w danym dniu w okolicy. Dowiemy się tego po fakcie – słysząc strzały albo spotykając myśliwego. Po fakcie mamy też prawo zawnioskować do koła łowieckiego o wyciąg danych z książki pobytu w zakresie obejmującym „termin rozpoczęcia i zakończenia oraz jednoznaczne określenie miejsca wykonywania polowania indywidualnego, a także numer upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego”. Koło łowieckie powinno nam przestać te informacje w ciągu 14 dni – dowiemy się z nich, czy faktycznie osoba, którą spotkaliśmy polowała wtedy legalnie i właściwie nic poza tym.

REKOMENDACJE DLA EDUKATORÓW PRZYRODY, GRZYBIARZY, SPACEROWICZÓW I INNYCH BYWALCÓW LASU

- Przed zaplanowaniem pobytu w terenie – nie musi być to las, także pola, łąki, nieużytki, nadrzeczne zarośla, brzegi akwenów wchodzą w skład obwodów łowieckich – sprawdź, czy obszar na który się wybierasz jest elementem obwodu i którego. W praktyce prawie każdy teren zielony poza miejskimi parkami do nich należy.
- Następnie sprawdź na stronach urzędu gminy, czy w tym samym miejscu i czasie nie odbywa się polowanie zbiorowe. Brak prawidłowej informacji nie oznacza jednak, że tego polowania nie będzie, dlatego i tak zachowaj czujność.
- Planując aktywność terenową z wyprzedzeniem (np. rezerwując autokar na wycieczkę klasy do lasu) pamiętaj, że ostateczna informacja o polowaniu może pojawić się na stronie gminy jeszcze na 9 dni przed terminem. To, że w listopadzie sprawdziłeś daty polowań na cały sezon, nie oznacza że nie musisz tego zrobić ponownie kilka dni przed wycieczką.
- Polowania mogą odbywać się przez cały rok (na różne zwierzęta w różnych miesiącach), jednak ich największa kumulacja odbywa się od września do stycznia. Przez cały rok zabijane są drapieżniki (norki, borsuki, lisy). Stosunkowo najbezpieczniejsze zarówno dla zwierząt jak i dla spacerowiczów są kwiecień i maj. Masowe zabijanie ptaków zaczyna się od 1 września. Przez cały rok odbywają się polowania tzw. „sanitarne” na dziki. Nie różnią się one niczym od zwykłych polowań na dziki, z wyjątkiem tego, że myśliwi otrzymują dodatkowe wynagrodzenia za zabite zwierzęta. Zabijane dziki w większości nie są wcale chore na ASF a ich mięso po przebadaniu trafia do skupu.

- O ile nie stoi to w sprzeczności z sensem zajęć (np. podchodów), można rozważyć noszenie kamizelek odblaskowych albo przynajmniej jaskrawych elementów garderoby, np. szalików czy czapek. Łatwiej mieć wtedy całą grupę na oku a jednocześnie trudniej zostać pomylnym z dzikiem.
- Jeśli słyszysz głośne krzyki, kołatki – może to być nagonka płosząca myśliwym zwierzęta pod lufy. Zwiększ czujność, w gęstym lesie postaraj się wyjść na dukt, tak żeby być widocznym z daleka. Zrób to samo, gdy słyszysz strzały, nawet dalekie. Możesz sygnalizować swoją obecność krzykiem.
- Widząc stojącą ambonę, unikaj zbliżania się do niej przez zarośla, krzaki. Możesz krzyknąć, aby osoba ewentualnie ukryta w ambonie wiedziała, że idzie człowiek.
- Po napotkaniu myśliwych nie wdawaj się w niepotrzebne utarczki słowne, to nic nie daje. Jeśli jednak masz podejrzenie, że polowanie może nie być legalne (brak zgłoszenia, brak tablic, podejrzanе zachowanie myśliwego lub zachowanie sugerujące, że może być pod wpływem alkoholu) nie wahaj się powiadomić policji. Nawet jeśli policja nie podejmie interwencji, ślad po zgłoszeniu pozostanie. Pamiętaj też, że masz pełne prawo fotografować czy nagrywać spotkanych w lesie myśliwych – na własne potrzeby (nie można ich wizerunku opublikować publicznie, ale można nagrywać jako dowód na ewentualne nieprawidłowości).
- Pamiętaj: las jest nasz – wszystkich – a nie tylko myśliwych. Nie daj się zrazić do kontaktu z przyrodą. Odkrywaj naturę samodzielnie lub z przyjaciółmi, rodziną, podopiecznymi. Bądź bezpieczna / bezpieczny.

ŹRÓDŁA

OŚRODEK DZIAŁAŃ EKOLOGICZNYCH

Stowarzyszenie od ponad 25 lat zajmuje się szeroko rozumianą edukacją ekologiczną, przyrodniczą i globalną. Naszą misją jest stałe zwiększanie stopnia świadomości ekologicznej społeczeństwa poprzez aktywną edukację. Rocznie prowadzimy tysiąc warsztatów ekologicznych, przyrodniczych, z edukacji globalnej i artystycznej dla dzieci i młodzieży, kilkadziesiąt szkoleń dla nauczycieli oraz Bardzo Zielonych Szkół (wycieczek z intensywnym programem ekologicznym). Tworzymy i wydajemy materiały edukacyjne: scenariusze zajęć, teatrzyki kamishibai, gry, mapy. Jesteśmy organizatorem ogólnopolskiego Dnia Pustej Klasy.

Q WWW.ZRODLA.ORG F ODE.ZRODLA C ZRODLA

ZAKAZ POLOWANIA



Zakaz polowania to kampania Źródeł realizowana od 2016 roku. Prowadzimy monitoring kwestii związanych z łowiectwem, poradnictwo dla osób zainteresowanych ograniczaniem polowań lub których prawa zostały naruszone przez myśliwych, lobujemy na rzecz zmian w prawie.

WWW.ZAKAZPOLOWANIA.PL